

Przed meczem głos na konferencji prasowej zabrał tradycyjnie Rudi Garcia. Dziennikarze pytali trenera przede wszystkim o kondycję niektórych graczy. Obeszło się tym razem bez łączenia spotkania z Empoli z najbliższym meczem Ligi Mistrzów.

Jak się czuje Dzeko?

- Najpierw trzeba powiedzieć, że byliśmy w stałym kontakcie z reprezentacją Bośni, dobrze nim pokierowali. Nie był gotowy do gry, nie zagrał. Możliwe było w jego przypadku wejście na boisko w trakcie drugiego meczu, na pierwsze spotkanie nie był gotowy. Dobrze nim pokierowali. Nie jest gotowy w stu procentach. Zaliczył cały trening z drużyną, odzyskuje formę fizyczną.

Pallotta rozmawiał z kibicami, mierząc się z argumentami Curva Sud. Masz nadzieję, że sytuacja może ulec zmianie?

- Tak, mam wielką nadzieję. Prezydent zawsze robił i będzie zawsze robić najlepsze rzeczy dla Romy i zatem dla kibiców. Oczywiście wszyscy cierpimy w związku z tą sytuacją, mamy nadzieję, że wkrótce zostanie rozwiązana. Słowa prezydenta są dobrym sygnałem dla kibiców.

Myślisz jutro o powtórzeniu ustawienia z Palermo czy o powrocie do 4-3-3?

- Wystawię na boisko zespół, który będzie mógł przechodzić od jednego do drugiego ustawienia i nawet do trzeciego. Celem jest wygranie meczu i przedłużenie serii zwycięstw, musimy być gotowi. Jutro musimy przede wszystkim nie zlekceważyć Empoli. Wygrali z Sassuolo, które było niepokonane i zremisowali z Napoli. Mają szczególne cechy, ich walorem jest kolektyw. Musimy być gotowi na dwieście procent, aby dać z siebie wszystko i wygrać mecz. Nie myślimy o niczym innym.

De Rossi czy Castan na środku?

- Daniele gra świetnie w obronie, wraz z absencją Keity nie rozegramy siedmiu meczów z De Rossim w obronie. Nie może być tak, że zabraknie mi na boisku rozwiązań z typowym reżyserem środka pola, jak Daniele lub Seydou. Potrzeba jednego lub dwóch środkowych obrońców i będą nimi Castan i Ruediger - już jutro, ale również w siedmiu meczach.

Pallotta powiedział, że Roma jest drużyną na miarę mistrzostwa. Ty mówisz, że faworytem jest Juventus. Przemyślałeś to?

- Zdobyli cztery tytuły z rzędu, to normalne, że tak jest. Rozgrywki są bardziej otwarte, będziemy starać się obalić prognozy. Żeby rozegrać wielki sezon, musimy nie mieć długotrwałych urazów, jak w zeszłym sezonie z Castanem i Strootmanem.

Conte wypowiedział miłe słowa na temat miasta. Widzisz go wśród nominacji na twojego następcę?

- Gdy byliśmy rywalami, to normalne, tak wygląda gra medialna, nie tylko w celu bronięcia własnej drużyny, ale również dokuczania rywalowi. Cała gra słowna z Antonio była prowadzona fair. Robi wielkie rzeczy z drużyną narodową. Nie czytam codziennie wypowiedzi wszystkich, wiem, że tutaj trzeba wygrywać, nie wypowiem się na temat słów Antonio, zawsze znajdują się niezadowoleni ludzie, powiedział to również kilka dni temu Luciano Spalletti. Interesuje mnie jedynie kontynuowanie mojej podróży i praca dla drużyny.

Możesz powiedzieć w stu procentach, kiedy wróci Castan? Jesteś pewien, że odzyskasz Strootmana na początku 2016 roku?

- Jeśli chodzi o Kevina, mam taką nadzieję. Od pierwszej kontuzji nie wiedziałem go nigdy w tak dobrym samopoczuciu. Druga kontuzja spowodowała, że jest poza grą przez półtora roku. Nigdy nie widziałem go tak spokojnego. Takie kontuzje potrzebują czasu, musimy mu go dać. Nie jestem lekarzem, ale wydaje mi się, że wszystko idzie zgodnie z harmonogramem. Czekamy na jego stuprocentowy powrót. Z Leo mam szczególne relacje, jest dla mnie jak syn. Będę pierwszym zadowolonym, gdy wróci do stu procent formy. Nie ma problemów, jeśli nie pojawi się na boisku jutro, wróci na nie podczas serii siedmiu meczów. Brakuje mu rytmu rywalizacji i treningów, był poza grą przez rok. Nie wraca się do stu procent formy dzięki dotknięciu magicznej różdżki. Jest spokojny i pełen entuzjazmu. Wie, że jestem z nim szczery. Jest konkurencja. Gdy będzie ponownie najlepszy i mam taką nadzieję, będzie ważnym graczem na przyszłość. Nie zapomnę tego, co zrobił w pierwszym sezonie.

Roma wciąż traci dużo goli. To problem taktyczny czy koncentracji? Jak się czuje Ruediger?

- Antonio jest gotowy, jest wyleczony. W jego przypadku problemem jest rytm meczowy i powrót na jego poziom dzięki treningom. Wciąż powtarzam, że możemy

spisać się lepiej w defensywie, jednak oglądałem stracone gole i nie ma wspólnych parametrów. Straciliśmy różne bramki, myślę, że poprawimy się w obronie. Wiemy, że potrzebne jest podejście drużynowe, obrońcy muszą być prawdziwymi obrońcami, mamy dwóch mocnych bramkarzy, pomoc musi chronić linię obrony, a pierwsza linia musi się bardziej angażować. Tego czego nie chcę stracić, to pragnienie atakowania. Aby wygrywać trzeba strzelać gole. Z trzydziestoma ośmioma wynikami 0-0 spadnie się do Serie B. Musimy znaleźć równowagę, aby tracić mniej bramek i nadal strzelać.

Prezydent, mówiąc o mistrzostwie, wyznaczył pewną linię. Czujesz większą odpowiedzialność na swoich barkach?

- Gdy gram, robię to, aby wygrać. Tak jest zarówno w mojej profesji jak i życiu prywatnym. Odkąd przybyłem miałem pragnienie wygrywania. Zrobimy wszystko, aby tego dokonać, wiedząc, że jest proces doskonalenia, który musimy dalej prowadzić. Zaczęliśmy go odkąd tutaj przybyłem. Prezydent powiedział, że proces zaczął się dwa i pół roku temu. Poprawiamy nie tylko kadrę, ale również szczegóły, przygotowania, grę i w konsekwencji wyniki.

Autor: abruzzo